

PORADY DLA KAŻDEGO

Szarko Anna: „Autyzm”

Autyzm jest poważnym zaburzeniem rozwoju całościowego, które ujawnia się najpóźniej przed ukończeniem 3 roku życia dziecka. Dzieci dotknięte autyzmem nie różnią się wyglądem od innych dzieci, lecz odmiennie się zachowują. Główną cechą autyzmu jest głębokie zaburzenie kontaktu oraz komunikacji, co sprawia, że dzieci te są niezdolne do nawiązywania normalnych kontaktów z innymi osobami, również z rodzicami. Jako niemowlęta dzieci z autyzmem mogą unikać kontaktu fizycznego z matką, powoduje to na przykład problemy w karmieniu piersią. Przyczyną może być nadwrażliwość zmysłowa — w tym wypadku zmysłu węchu. Zmysły dzieci z autyzmem funkcjonują odmiennie niż nasze. Mogą być nadmiernie wrażliwe lub niedowrażliwe, stąd dzieci te zupełnie inaczej odbierają normalne dla nas wrażenia. Słońce w pogodny dzień może być nie do zniesienia dla nadwrażliwego zmysłu wzroku, zapachy w drogerii mogą powodować wymioty, ręcznik frotte, który wycieramy dziecko po kąpielii może mu sprawiać ból, dotykanie i branie w rączki zabawek może być nieprzyjemne, niesłyszalny dla nas dźwięk wydawany przez jarzeniówki może przeszkadzać w odbiorze tego, co mówi do dziecka mama. Może być też zupełnie odwrotnie — gdy zmysły odbierają zbyt mało bodźców. Wtedy dziecko może nam się wydawać niewrażliwe na ból i nie alarmuje nas, gdy się boleśnie uderzy, nie odczuwa normalnych zapachów i dlatego poszukuje tych bardzo intensywnych. Podobnie ze smakami — nie czując zwykłych smaków zjada rzeczy niejadalne, tylko po to, aby poczuć jakiś smak w buzi. Niedowrażliwość zmysłu wzroku może objawiać się wpatrywaniem w zapaloną żarówkę, obsesyjną zabawą w zapalanie i gaszenie światła. To tylko niewiele przykładów charakteryzujących zachowania dzieci dotkniętych autyzmem — ich repertuar jest niezwykle szeroki. Nazywamy je zaburzeniami sensorycznymi. Właściwie każde dziecko może zachowywać się inaczej w zależności od tego, jak niewłaściwie funkcjonują jego zmysły.

Odmienne funkcjonowanie zmysłów prowadzi do tego, że dziecko nadmiernie skupia się na dostarczaniu własnemu mózgowi tych wrażeń, które są mu potrzebne. Zamyka się na kontakty z innymi ludźmi, ponieważ mogą być one dla niego zbyt trudne, bolesne lub niosą ze sobą za dużo wrażeń, których ich mózg nie jest w stanie przetworzyć.

Potrzebna jest terapia, która prowadzi do unormowania tego, co postrzega dziecko. **Bardzo ważne jest, aby dziecko trafiło do specjalisty zajmującego się dziećmi autystycznymi jak najwcześniej — wtedy, kiedy zaburzenia sensoryczne nie są jeszcze nasilone i nie powodują innych zaburzeń.**

Niestety pierwsze symptomy autyzmu są przez rodziców, a często również przez lekarzy niedostrzegane lub bagatelizowane. Najczęściej rodziców alarmuje dopiero opóźniony lub zaburzony rozwój mowy dziecka. Nie dostrzegają, że dziecko nie tylko nie mówi, ale również nie komunikuje się gestami, nie naśladuje dźwięków, nie wskazuje paluszkami obrazków, nie lubi zabaw wymagających kontaktu z drugą osobą, nie bawi się właściwie zabawkami, unika kontaktu wzrokowego. To może, ale nie musi wskazywać na zaburzenia autystyczne, co może ocenić tylko specjalista. Warto się do niego zgłosić, ponieważ szybkie podjęcie terapii daje dziecko większą szansę na właściwy rozwój.

Anna Szarko jest pedagogiem specjalnym - oligofrenopedagogiem, terapeutą dzieci autystycznych